

Arabas, Iwona / Lichocka, Halina

Źródła do dziejów nauk o leku w zabytkowych zasobach Bratysławy

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 38/2, 157-162

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Halina Lichocka, Iwona Arabas
(Warszawa)

Źródła do dziejów nauk o leku w zabytkowych zasobach Bratysławy

Położenie Bratysławy — skalny kopiec nad dunajskim brodem — gwarantowało jej rozwój i znaczenie gospodarcze, ponieważ przecinały się tu główne szlaki handlowe: naddunajski i morawsko-odrzański. Dziś znów ma szansę wykorzystania tych atutów. Stąd z portu rzeczno-jezernego na Dunaju płynie się statkiem do centrum Wiednia niecałą godzinę.

Książęta słowiańscy nie zdołali obronić tego miejsca przed naporem innych ludów. Gród Breslava został opanowany przez koczownicze plemiona Madziarów i zmienił nazwę na Pożoń (Pozsony), a niemieccy osadnicy w XI w. nazwali potężne już wówczas miasto Pressburgiem. W średniowieczu słynęło z uprawy winorośli i handlu winem. Z rozwojem gospodarczym związany był również rozkwit kulturalny i artystyczny. Z inicjatywy Macieja Korwina w 1465 r. powstała wzorowana na Uniwersytecie Bolońskim uczelnia humanistyczna o nazwie *Academia Istropolitana*.

Po klęskę w bitwie pod Mohaczem w 1526 r. i inwazji tureckiej w głąb kraju, silnie ufortyfikowana Bratysława stała się siedzibą władz państwowych i kościelnych, awansując do rangi stolicy Węgier i jednocześnie miasta koronacyjnego. Funkcje te pełniła aż do 1848 r. Za czasów Marii Teresy opracowano jednolity plan zabudowy, skutkiem czego późnorenesansowy kształt miasta został całkowicie zatarty przez budownictwo osiemnastowieczne, nadające Bratysławie klasycystyczny wygląd, który przetrwał do dzisiaj. Poznawanie miasta i jego niezliczonych zabytków tym bardziej pobudza wyobraźnię i nadzieję na „białe kruki”, iż miejsce to uniknęło zniszczeń wojennych, a jego budowle od wielu

dziesiątków lat pozostały w niezmienionej formie. Co krok na murach pałaców i okazałych kamienic napotyka się informacje, że koncertowali tu W.A.Mozart, J.Haydn, L.v. Bethoven, F.Liszt...

Ozdobą starej części miasta są dawne apteki, zwłaszcza te o bogatym wystroju barokowym normalnie funkcjonujące, wydające współczesne leki. Bratysława ma również tradycje w eksponowaniu farmaceutycznych zbiorów muzealnych. W latach trzydziestych naszego stulecia, w suterenie Ratusza zorganizowano wystawę poświęconą historii słowackiego aptekarstwa. W dobie uspołeczniania własności prywatnej i odbierania właścicielom ich aptek powstał problem administrowania przejmowanym majątkiem. Zaczęto między innymi od ewidencjonowania przedmiotów o wartości muzealnej i gromadzenia ich tam, gdzie znajdowano wolne pomieszczenia, czyli w różnych, często przypadkowych miejscach (np. w Instytucie Onkologii Eksperymentalnej, w szkole medycznej itp.). Znaczną część zdeponowano w Muzeum Miejskim. W tych warunkach jedyną istotną trudnością w realizacji zamiarów otwarcia Oddziału Farmaceutycznego Muzeum było pozyskanie odpowiedniego lokalu. Lokal taki znaleziono w Aptece *Pod Czerwonym Rakiem*, którą zamknięto i w całości przekazano Muzeum. Była to jedna z najstarszych aptek w Bratysławie. Założona w XIV wieku mieściła się na ul. Zamkowej aż do połowy wieku XVIII, gdy na skutek rozbiórki miejskich fortyfikacji została przeniesiona do obecnej siedziby na ul. Michalskiej¹. W Aptece *Pod Czerwonym Rakiem* urządzono wystawę z myślą, że będzie to początek nowego muzeum. W pierwotnych założeniach wystawa miała być „żywą szkołą historii farmacji”². Cele dydaktyczne narzucały układ chronologiczny — od wizerunków i makiet ilustrujących leczenie w Babilonii, faksymilów staroegipskich papirusów, trucizn i odtrutek Mitrydatesa, fotokopii stron tytułowych dzieł Galena, starożytnych czaszek ze śladami trepanacji, rzymskich mózdzierzy itp.

Ekspozycję otwarto w 1960 r. utrzymując niezmiennie jej „dydaktyczny” kształt przez kilkanaście lat. W tym czasie Muzeum zgromadziło wiele rzadkich dokumentów oraz kilka kompletów mebli aptecznych z różnych epok i stylów³. Należało opracować scenariusz nowej ekspozycji wraz z

1 O historii Muzeum Farmacji w Bratysławie pisał Radoslav Fundarek: *Farmaceuticke Muzeum v Bratislave a jeho dalsie perspektivy*. (W:) *Z dejin vied a techniky na Slovensku*. Bratislava 1962, s. 276-280.

2 R.Fundarek: *tamże*.

3 Maria Antolikova: *Pharmaceutic Exhibition of the City Museum in Bratislava*. Wydawnictwo Muzeum Miejskiego w Bratysławie.

odpowiednim projektem architektonicznym wewnątrz, zwłaszcza że odstąpiono od zamiaru tworzenia oddzielnego muzeum farmacji, a zatem trzeba było dostosować typ i tematykę wystawy do założeń programowych Muzeum Miejskiego. Uporano się z tym do 1980 r. i otwarto sale wystawowe w formie, która przetrwała do końca ubiegłego roku, a teraz właśnie (początek 1993 r.) ulega demontażowi. Bezpośrednią tego przyczyną jest konieczność oddania prawowitym właścicielom najcenniejszej kolekcji, dumy Muzeum — apteki klasztornej Sióstr Elżbietanek.

Apteka Sióstr Elżbietanek została założona w Bratysławie w 1749 r. i zachowało się jej oryginalne barokowe wyposażenie. Piękne szafy z półkami wykonane z barwionego dębu oszklone u góry, na dole mają pas szuflad ozdobionych malowanymi etykietami. Na rokokowej skrzyni z szufladami znajduje się łuk w kształcie splecionych pnączy, kuty z żelaza. Na nim z boku zawieszona jest waga. Wewnątrz łuku stoją dwie drewniane rzeźby przedstawiające św. Elżbietę i św. Łazarza. Na półkach umieszczone są różnego rodzaju naczynia do przechowywania lekarstw. Fajanse z białym szkliwem i dekoracją w formie niebieskiego pnącza, cynowe pojemniki — dzieło mistrzów blacharskich z Bratysławy, a nade wszystko czworokątne naczynia z przezroczystego dmuchanego szkła z krótką wąską szyjką dekorowane olejnym malarstwem figuralnym, uchodzą za arcydzieła. Tą samą techniką wykonane zostały owalne malowidła na cylindrycznych naczyniach drewnianych i szklanych podstawkach.

Jeszcze na początku stycznia 1993 r. można było to zobaczyć, aczkolwiek trwały już prace inwentarzowe, poprzedzające pakowanie i wywóz zbiorów. Jakie będą losy innych cennych przedmiotów, zabranych z prywatnych aptek? Od tego w dużej mierze zależy kształt przyszłej ekspozycji. Wystawa, którą teraz jeszcze można obejrzeć, poświęcona jest, zgodnie z profilem Muzeum Miejskiego, przede wszystkim dziejom farmacji w Bratysławie. W chronologiczny porządek wkładają się zakłócenia spowodowane próbami wystawiennictwa tematycznego.

Ekspozycję rozpoczyna autentyczna Apteka *Pod Czerwonym Rakiem*, usytuowana w tym samym miejscu, w którym istnieje nieprzerwanie od połowy XVIII w. Podczas prac renowacyjnych odkryto na sklepieniu pod warstwami farby i tapety późnobarokowe polichromie przedstawiające sceny dotyczące lecznictwa. Dębowe meble w stylu *empire* z początkiem XIX w., moździerz, malowane naczynia porcelanowe wiedeńskiej roboty i mosiężna waga składają się na wyposażenie.

Apteka *Pod Czerwonym Rakiem* jest całością samą w sobie, elementem niezależnym wystawy. Właściwy początek ekspozycji stanowi zbiór do-

kumentów archiwalnych, odnoszących się do wczesnych dziejów aptekarstwa w Bratysławie. Najstarszy zapis o istnieniu apteki w tym mieście pochodzi z 1310 r. i świadczy, iż szybki rozwój miast związany z rozkwitem handlu (także medykamentami), jaki nastąpił w Europie w XII i XIII w., nie ominął Bratysławy. Przeciwnie — była ona jednym z pierwszych ośrodków miejskich, posiadających stałe kramy apteczne. W tym czasie apteki znajdowały się w niektórych załedwie miastach Włoch i Francji, a także w krajach Europy Środkowej. Pierwsze udokumentowane informacje o istnieniu aptek na ziemiach polskich są tylko nieco młodsze, pochodzą bowiem z II połowy XIV w., a dotyczą Wrocławia, Szczecina, Gdańska, Torunia i Krakowa.

Liczba aptek i ich geograficzne rozprzestrzenianie się szybko wzrastało, niosąc równocześnie potrzebę uregulowań prawnych, ograniczających swobodę dystrybucji środków farmakologicznych i trucizn. Zadanie to spełniał wydany w XIII w. przez Fryderyka II edykt, którego fotokopia znajduje się wśród eksponowanych dokumentów, tuż obok reprodukcji materiałów archiwalnych mówiących o dwukrotnym pobycie Paracelsusa w Bratysławie. Znajduje się tam również popiersie Paracelsusa oraz oryginalne wyposażenie laboratorium aptecznego z XVI w.: rzadkie włoskie naczynia fajansowe, drewniane naczynia z symboliką alchemiczną, majolica, gotyckie moździerze, tygiel miedziany oraz drewniano-mosiężna prasa.

Wystawa skonstruowana jest tak, że zachowując „lokalny” charakter poprzez gromadzenie pamiątek z Bratysławy i okolic ukazuje ewolucję, zarówno aptekarstwa jak też myśli naukowej i technik laboratoryjnych, uniwersalną i właściwą farmacji europejskiej. Szeroki, poza lokalny zakres oddziaływania miały na przykład *Generalne Normy Medyczne* z roku 1770, umieszczone obecnie w gablotach z dokumentami, a obowiązujące niegdyś na całym terytorium państwa Habsburgów. Podobnie rzecz się ma z pierwszą *Taxą habsburską* wydaną w Bratysławie przez Jana Justusa Torkosa, której oryginał włączony został do kolekcji ilustrującej epokę Oświecenia. Jest to kolekcja bogata i wyjątkowo piękna ze względu na silne wpływy sztuki, które ukształtowały styl wnętrza, mebli, naczyń i całego wyposażenia aptecznego. Artystycznie zdobione naczynia drewniane, cynowe i z opalizującego szkła oraz fajansu ustawione są w barokowych szafach, pochodzących z Apteki *Pod Czarnymi Orłami*. Dodatkową ozdobę stanowi kuty z żelaza, częściowo złożony sztyld jednej z najstarszych aptek w Bratysławie *Pod Żółtym Gryfem*. Funkcję dekoracyjną pełni również mosiężny moździerz umieszczony na głowie drewnia-

nej, polichromowanej rzeźby tureckiego olejarza, wykonany w 1792 r., pochodzący z apteki klasztornej *Mnichów Miłosiernych* w Bratysławie.

W podobny sposób wyeksponowano style upodobań artystycznych, charakterystyczne dla XIX w. W sali o wystroju neorenesansowym zgromadzono ręcznie malowane wiedeńskie naczynia porcelanowe oraz ceramikę i drewniane pojemniki na leki — wszystko w stylu *empire* i *biedermeier*⁴.

Innym wątkiem ekspozycji są wystawy tematyczne, ściśle związane z rozwojem farmacji. Należy do nich przede wszystkim wystawa instrumentów, narzędzi i aparatury służącej do wytwarzania leków od XVIII w. aż do czasów współczesnych. Ekspozycje zgromadzono tak, aby łatwo uwiadaczał się postęp zachodzący w technice laboratoryjnej oraz funkcjach, jakie w różnych okresach pełniła apteka. Dynamiczny sposób prezentacji zastosowano również w ekspozycji poświęconej homeopatii (od czasów S.F.Ch.Hahnemanna do specjalistycznych aptek), naukowej i zawodowej prasie farmaceutycznej (od połowy XIX w. do 1945 r.) oraz przeobrażeniom, jakie zaszły w farmacji w latach powojennych.

Muzeum posiada niewielką bibliotekę, na którą złożyły się książki, czasopisma, receptariusze itp. przejęte z uspołecznianych aptek. Z punktu widzenia historii nauki nie są to zbiory wyjątkowo cenne ani unikatowe. O wiele bardziej interesujące pod tym względem są zasoby archiwalne Biblioteki Uniwersyteckiej w Bratysławie.

Korzystanie z nich jest bardzo łatwe, ponieważ są doskonale uporządkowane i skatalogowane. Katalog w języku słowackim został nakładem Biblioteki wydany drukiem⁵ co w sposób oczywisty znacznie poszerza zasięg informacji o zasobach. Zamówione rękopisy otrzymuje się na miejscu prawie natychmiast po złożeniu rewersu. Archiwalia dotyczące historii nauk przyrodniczych w I połowie XIX w., a w szczególności nauk o leku, stanowią część zbiorów niewielką lecz godną uwagi. Szczególnie cenne są rękopisy pochodzące z biblioteki Josephi Bellai oraz z księgozbioru hrabiego Stefana Palffyho z Czerwonego Kamienia. Są tam między innymi dwa oprawne w skórę, obszerne tomy notatek wykładów chemii⁶

4 Opis zbiorów zgromadzonych w Muzeum Farmacji w Bratysławie wraz z informacjami o ich pochodzeniu zawarty jest w artykule — R.Fundarek: *A Pharmaceutical Museum in Bratislava*. „Panorama of Sloviaka” 1990, nr, s. 8-9.

5 Imrich Kotvarz: *Rukopisy Univerzitetnej Knižnice v Bratislave*, Bratislava 1970.

6 Rkp. sygn. Ms 251. *Chemi von Herrn Professor Schöpfer von ersten Semmester* oraz tom kolejny: rkp. sygn. Bs 252. *Chemi von Herrn Professor Schöpfer von Zweyten Semmester fur Land Arzte*.

Schopfera z 1808 r. oraz starsze (z XVIII wieku) wykłady Karola Linneusza, zapisane w języku łacińskim⁷. Autorem kilkunastu rękopisów z zakresu botaniki jest słowacki przyrodnik i profesor matematyki z Revucej żyjący na przełomie XVIII i XIX w. — Josef Kvetoslav Holub. Jak utrzymuje Jan Tibensky⁸, rękopisy Holuba dotyczące meteorologii, botaniki, zoologii, mineralogii, chemii i fizyki nie zostały dotychczas przez nikogo opracowane. Wśród notatek Holuba znajduje się dokument świadczący o recepcji nauki polskiej. Jest to rękopis łacińsko-polskiego słownika roślin ułożonego na podstawie publikacji Kluka, Pisulewskiego i Jundziłła⁹.

Z polonikami wiążą się manuskrypty pochodzące z rozproszonej częściowo biblioteki XX Pijarów w Podolińcu. Zgromadzone w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bratysławie materiały nie informują o działalności dydaktycznej Pijarów, ani też w żadnym sensie nie poruszają spraw nauki. Są to zapiski modlitw, teksty psalmów układanych przez zakonników oraz kilka tomów *Liber Sacra*. Ilustrują życie zakonne i niekiedy dostarczają wiadomości biograficznych.

Prawdziwie cenne zbiory biblioteczne zgromadzone są w osiemnastowiecznym gmachu Liceum Ewangelickiego założonego w 1783 r. Katalogi rękopisów i starodruków były sporządzane na bieżąco przez kolejne pokolenia węgierskich bibliotekarzy. Mają postać opastych ksiąg o dużym formacie, oprawnych w karton lub skórę, w których zapisy zgodne z wymogami zmieniającej się kaligrafii, wykonane są w języku węgierskim i po łacinie — jeśli dotyczą dzieł łacińskich. Biblioteka Licealna jest skarbnicą źródeł, wśród których bez wątpienia znajdują się informacje dotyczące różnych dziedzin historii nauki. Nie można jednak nawet pokusić się o powierzchowną chociażby ich ocenę bez wielu godzin poświęconych na kwerendę. Brak nowoczesnych katalogów oraz konieczność posługiwania się językiem węgierskim czyni te zbiory trudno dostępne.

7 Rkp. sygn. Ms 594. Caroll a Linne: *Praelectiones in Plantarum ordines naturales*.

8 Jan Tibensky: *Dejiny vedy a techniky na Slovensku*, Bratislava 1979, s. 226.

9 Rkp. sygn. Ms 174. Josef Kvetoslav Holub: *Latinsko-polsky slovník rastlin*.